

THE POLISH DAILY &amp; SOLDIERS DAILY

# Dziennik Polski

*i Dziennik Żołnierza*

Nr 304 Rok 50

Czwartek 21 grudnia 1989 Thursday 21 December

30p

## Fundacja Armii Krajowej apeluje o pomoc dla żołnierzy AK w Polsce

Pomóżmy naszym współtowarzyszom broni i ich rodzinom. Ostatnio w Dzienniku Polskim ukazał się artykuł na temat ciężkiej sytuacji w Polsce ludzi starszych, zwłaszcza emerytów, a wśród nich b. żołnierzy Armii Krajowej. Istotnie, już od 1939 roku los dla nich nie był łaskawy. Więzienia, terror i udręka codziennego życia wyczerpały ich siły; ale kiedy wreszcie po 44 latach uzyskali prawo organizowania się w swej własnej organizacji pod nazwą Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej (SZAK), poczuli nagle przypływ energii i potrzebę dalszego działania. Jak zwykle początkowy okres organizowania się jest niewątpliwie trudny, ale dotychczasowe ich postępowanie wydaje się nam jak najbardziej prawidłowe, na potwierdzenie czego niech nam posłuży ich ostatnia chwala dotycząca ZBoWiD-u która między innymi mówi: „...ZBoWiD jest organizacją, która absolutnie nie odpowiada dążeniom i oczekiwaniom żołnierzy wszystkich frontów II wojny światowej i stanowi hamulec w przywracaniu praworządności, oraz odbudowy więzów łączących poszczególne środowiska.

Ponadto ZBoWiD stał się organizacją zdominowaną przez byłych pracowników służb bezpieczeństwa oraz żołnierzy formacji milicyjnych z okresu tzw. utrwalania władzy ludowej.

Żołnierze AK żądają stanowczo zakończenia działalności ZBoWiD-u oraz rozwiązania tej organizacji jako wstecznej i niedemokratycznej". (Jest to zacytowany wyjątek z komunikatu SZAK, ogłoszonego w Słowie Powszechnym z 21.11.1989). To jest również legitymacja, która wzbudza zaufanie do kierunku ich dalszej działalności. Doczekali się, że wreszcie mogą mówić swoim własnym głosem. W tym ciężkim początkowym okresie nie pozostawimy ich samych. Jako Fundacja AK, której władze są w Londynie, postanowiliśmy na siatek organizacyjnej Fundacji zorganizować zbiórkę pieniężną na rzecz Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej w Polsce.

Apelujemy o pomoc przede wszystkim do Koleżanek i Kolegów z Armii Krajowej — ale nie tylko. Polska Podziemna w czasie ostatniej wojny była tak powszechnym zjawiskiem, że nie było rodziny, która bezpośrednio lub pośrednio nie byłaby z Polską Wal-

czącą związana. Dlatego mamy moralne prawo apelować do całego polskiego społeczeństwa — pomóżmy tym, którzy nigdy nie złożyli broni, a i dziś w ostatnim okresie swego życia, mimo trudów, podejmują dalszą działalność by służyć Polsce. Chcemy zasilić ich fundusz ażeby oni mogli nieść pomoc tym najbardziej potrzebującym.

Ponadto ogłoszona przez nas zbiórka ma na celu stworzenie dla nich funduszu inwestycyjnego, który by wzmocnił ich bazę gospodarczą, a przez to umożliwiłby im zrealizowanie ambitnego programu działalności.

Fundacja AK podjęła akcję zbiórkową w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Żołnierzy Armii Krajowej z siedzibą w Warszawie. Całemu przedsięwzięciu zgodził się patronować Żołnierz AK, Kapelan Kombatantów Polskich, Biskup Zbigniew Józef Kraszewski. Korespondencje i dary prosimy przysyłać na adres: Fundacja AK (pomoc na kraj), 238-246 King Street, London W6 0RF.

Czeki i przekazy prosimy wysyłać: Fundacja AK — London Branch.

Zarząd Główny Fundacji AK

**Bez książki?  
— jak bez chleba**